

Jestem wolontariuszką z Akademii Pedagogiki Specjalnej i już prawie 2 lata jestem również wolontariuszką w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 7. Przez ten cały okres dobrowolnego uczestniczenia w życiu placówki poznałam wielu miłych, kulturalnych i doświadczonych pracowników, których postawa i zachowanie zachwycały mnie. Nigdy nie byłam świadkiem jakiegokolwiek przemocy w MOS-ie. Marzył w życiu by mi nie przyszło do głowy, że coś takiego mogłoby się tu wydarzyć, gdyż jest to naprawdę niedomówione szalenie. Ten ośrodek traktuje wychowanków profesjonalnie i z szacunkiem. Czuje się na jego rodzinną atmosferę po całym czasie spędzonym tutaj. Jeżeli chodzi o mnie, to w MOS-ie dostałam korepetycje z języka angielskiego, robiłam mini zjęcia z origami, rozmawiałam z chłopcami - wychowankami na różne tematy i starałam się im pomóc w różnych drobnych sprawach. Zawsze miałam wsparcie ze strony wychowawców, pomagali mi, i starali się ze mną. Bardzo chciałabym powiedzieć, że pani dyrektor to osoba, która sprawia, że ten ośrodek jest taki jaki jest - zadbany, rodzinny, poukładany. Zawsze mnie wysłucha i doradzi. Mam dużą nadzieję, że te chwile z pewnością dobrane, gdyż są jak najbardziej mi na miejscu, a placówka znowu będzie mogła spełnić swoją rolę.

Oliwia Kulig

Wolontariuszka MOS'u nr 7
Studentka APS

23.05.19